

Kamińska, Janina

"Ostatni kanclerz litewski. Joachim Litawor Chreptowicz w okresie sejmu czteroletniego 1788-1792 (z dodatkiem dziejów rodu i życia kanclerza w okresie wcześniejszym)", Krzysztof Tracki, Wilno 2007 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 46, 171-174

2009

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Traci, *Ostatni kanclerz litewski. Joachim Litawor Chreptowicz w okresie sejmu czteroletniego 1788–1792 (z dodatkiem dziejów rodu i życia kanclerza w okresie wcześniejszym)*, Wydawnictwo „Czas”, Wilno 2007, ss. 253.

Nowością wileńskiego Wydawnictwa „Czas” jest praca Krzysztofa Trackiego, historyka, absolwenta Wydziału Nauk Społecznych na Uniwersytecie Śląskim, *Ostatni kanclerz litewski. Joachim Litawor Chreptowicz w okresie sejmu czteroletniego 1788–1792 (z dodatkiem dziejów rodu i życia kanclerza w okresie wcześniejszym)*. Jest to, jak mówi autor, „później zredagowana i wzbogacona wersja pracy doktorskiej” napisanej pod kierunkiem profesora Henryka Kocója (s. 17.).

Postać Joachima Litawora Chreptowicza (1729–1812), kanclerza wielkiego litewskiego od dawna czekała na swego biografę. Dotychczasowa bowiem wiedza o nim pochodzi głównie z biogramów zawartych w wydawnictwach słownikowych z XIX wieku (J. Bartoszewicz, *Znakomici mężowie polscy XVIII wieku*, t. III, Petersburg 1856; J. Bartoszewicz, *Chreptowicz Joachim Litawor* [w:] *Encyklopedia Powszechna Orgelbranda*, t. V, Warszawa 1861) i początku XX wieku (J. Iwaszkiewicz, *Chreptowicz Joachim Litawor*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. III, Kraków 1937).

Warto jest przypomnieć dzisiejszemu czytelnikowi sylwetkę Joachima Chreptowicza. Był on jedną z postaci epoki stanisławowskiej zaangażowaną w życie społeczne i polityczne. W opinii ówczesnych uchodził za człowieka wykształconego o prawym charakterze, oddanego sprawom krajowym. W swej działalności kierował się postulatami oświeceniowymi przede wszystkim racjonalizmem i utylitaryzmem. Dla historyków oświaty jest on znany przede wszystkim ze swego udziału w pracach Komisji Edukacji Narodowej (KEN). Był bowiem jej aktywnym członkiem przez cały niemal okres działalności – od 1773 do 1791 i w 1793–1794. Jeszcze przed ukonstytuowaniem się KEN, popierał ideę przejęcia przez państwo majątków pojezuickich, które miały stać się podstawą egzystencji finansowej dla tej nowej władzy szkolnej i całego szkolnictwa

Rzeczypospolitej. Ponadto z jego inicjatywy KEN działała pod patronatem króla Stanisława Augusta. Chreptowicz rekomendowany przez KEN był bezpośrednim zwierzchnikiem Szkoły Głównej Wielkiego Księstwa Litewskiego w Wilnie, czyli dawnej Akademii Wileńskiej oraz całego szkolnictwa na obszarze Litwy. Wspólnie z rektorem Marcinem Poczebtem pracował na rzecz jego reformy. Pomoc Chreptowicza przejawiała się m.in. w sprowadzaniu, często z zagranicy, dobrze przygotowanej kadry profesorskiej do Szkoły Głównej.

Istotą rozważań K. Trackiego, zgodnie z podtytułem książki, stała się działalność polityczna Chreptowicza w okresie obrad Sejmu Czteroletniego 1788–1792. We Wstępie, autor zapowiedział, że stawia pytanie o rolę, jaką odegrał Chreptowicz w okresie obrad tego sejmu. Ponadto w pracy skupił się też nad oceną dokonań politycznych Chreptowicza (s. 14). Znalezienie odpowiedzi na te pytania badawcze były możliwe dzięki gruntownej kwerendzie archiwalnej, jaką przeprowadził w bibliotekach w Polsce (Biblioteka Czartoryskich, Biblioteka Jagiellońska, PAN w Krakowie – powinno być: Biblioteka Naukowa PAN i PAU w Krakowie a także Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie) i na Litwie (Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego). Informacje o rodzinie Chreptowiczów zdobył autor od żyjących przedstawicieli rodu, zamieszkałych obecnie w Stanach Zjednoczonych. Analiza pozyskanego materiału pozwoliła autorowi na dość szerokie przedstawienie postaci.

Na część merytoryczną składają się trzy rozdziały. K. Tracki zastrzega, że nie trzyma się ściśle ram chronologicznych, a punkt ciężkości położył na postać Chreptowicza „z perspektywy całej jego ponad czterdziestoletniej kariery politycznej” (s. 16.). Mimo to układ pracy można określić jako chronologiczno-problemowy. Mamy bowiem zachowaną chronologię prezentacji postaci. Najpierw pokazuje

autor Chreptowicza w okresie poprzedzającym czasy Sejmu Czteroletniego, a potem w okresie obrad sejmowych.

W rozdziale pierwszym *Rodzina, młodość, kariera polityczna (do 1786 r.)*. ukazał autor dzieje rodu Chreptowiczów oraz dzieciństwo, młodość i wzrastanie Joachima Chreptowicza do sprawowania funkcji w państwie. Z ustaleń K. Trackiego wynika, iż korzenie rodu sięgają XV wieku. Na podstawie archiwaliów, herbarzy, pamiętników oraz opracowań przedstawił kolejnych przodków kanclerzego litewskiego, którzy na ziemiach Księstwa Litewskiego zaliczani byli do najznamienitszych osób, sprawujących zwykle ważne funkcje: m.in. marszałków trybunału litewskiego, senatorów. Bezpośredni antenat – Michał Chreptowicz brał udział w odsieczy wiedeńskiej u boku króla Jana III Sobieskiego.

Ojciec Joachima Litawora, Marcyan Chreptowicz (ur. w 1698 r.) starosta werbelski, nie wstąpił się co prawda szczególnymi zasługami dla Rzeczypospolitej, ale – jak podaje Tracki – „aspirował do awansów politycznych” (s. 26). Dbał o pomnażanie majątku i staranne wychowanie dzieci. Po latach Joachim Litawor wysoko ocenił te ojcowskie starania i w swym pamiętniku napisał: „Winiem jestem wdzięczność nie tylko za majątek, który mnie zostawili, ale za wychowanie mnie nie miękkie, nie pieszczone, ale też nie ostre, nie surowe, i ta wdzięczność póki żyję, trwać we mnie będzie” (s. 26). Istotnie, ojciec zadbał o jego należyte wykształcenie, które było typowe dla dziecka szlacheckiego ówczesnych czasów. Pierwsze nauki pobierał w Szczorsach, rodzinnym majątku Chreptowiczów. Jego prywatnym nauczycielem był jezuita ks. Adama Chmielowski. Następnie kształcił się w Akademii Wileńskiej, potem w kolegium jezuickim w Braniewie, a także na dworze Radziwiłłów w Nieświeżu i ponownie w Akademii Wileńskiej. Wykazywał zainteresowanie nie tylko do nauk humanistycznych ale także do nauk ścisłych i medycyny.

W rozdziale tym K. Tracki zwięźle pokazuje także rodzinę Joachima Litawora Chreptowicza, jego małżeństwo i dzieci. Poza tym autor przedstawił także proces wchodzenia Joachima Chreptowicza w krąg spraw publicznych. Jak zauważa dość wcześnie uzyskiwał on od królów tytuły i zaszczyty. Już w czasach saskich, w 1752 r. został stolnikiem nowogródzkim, a w 1758 r. pułkownikiem petryhor-

skim buławy wielkiej litewskiej. Następnie z nominacji Stanisława Augusta Poniatowskiego, w 1764 r. otrzymał tytuł sekretarza wielkiego litewskiego, następnie w 1765 r. marszałka Trybunału Litewskiego, a w 1773 r. podkanclerzego litewskiego. Zdaniem autora tę szybką karierę polityczną zawdzięcza Chreptowicz małżeństwu z Konstancją Przeździecką, pochodzącą arystokratycznego rodu litewskiego. Dzięki tym koneksjom Chreptowicz zyskał sobie zaufanie Stanisława Augusta, który zapraszał go na wszelkie rozmowy i obiady czwartkowe a decyzje dotyczące spraw państwowych król uzależniał w dużej mierze od opinii Chreptowicza (s. 39.).

Tracki przedstawił także udział Chreptowicza w pracach KEN. Jak wykazał, w okresie poprzedzającym utworzenie KEN, Chreptowicz uczestniczył w dyskusji na temat przyszłości edukacji narodowej, jaka prowadzona była na łamach czasopism oraz podczas obrad sejmowych. Po utworzeniu KEN był jej najbardziej aktywnym członkiem, co przejawiało się wysunięciem przez niego propozycji zmian wewnętrznych w KEN oraz nadzorowaniem szkolnictwa litewskiego, a w szczególności patronatem nad Akademią Wileńską.

Cenne jest to, że autor swoją wiedzę o udziale Chreptowicza w pracach KEN opiera w znacznym stopniu na źródłach. Wykorzystał bowiem źródła drukowane (pisma KEN) oraz źródła rękopiśmienne (korespondencję podkanclerzego z królem Stanisławem Augustem oraz z profesorami Janem Śniadeckim i Hieronimem Stroynowskim). W błąd może wprowadzić czytelnika informacja zawarta w przypisie 218, (s. 57.). Powołuje się w nim autor na list Jana Chevalier’a do Marcina Poczobuta z dn. 1 X 1775 ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego. W istocie ten list znajduje się w zasobach tej biblioteki, ale nie pod sygnaturą II, nr 10. Cała bowiem korespondencja J. Chevalier’a do M. Poczobuta z lat 1774–1780 przechowywana jest w Zespole Marcina Poczobuta, pod sygnaturą F 16-5¹. Pomyłka autora wynika stąd, że posiłkował się opracowaniem Ambrose Jobert’a, *Komisja Edukacji Narodowej w Polsce (1773–1794)* i tę informację przeniósł dosłownie od francuskiego autora. Warto przy tej okazji zaznaczyć, że ta sama korespondencja znajduje się w Polsce, w odpisach Ludwika Chmaja i jest przechowywana przez Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie sygn.

III-76.71. Szkoda, że autor nie sięgnął także do innych opracowań na temat KEN (np. M. Mitera-Dobrowolska, Ł. Kurdybacha, *Komisja Edukacji Narodowej*, Warszawa 1973, K. Bartnicka, *Wychowanie patriotyczne w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*, Warszawa 1998.) a także na temat szkolnictwa na Litwie w okresie KEN (np. I. Szybiak, *Szkolnictwo Komisji Edukacji Narodowej w Wielkim Księstwie Litewskim*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1973; J. Kamińska, *Universitas Vilnensis. Akademia Wileńska i Szkoła Główna Wielkiego Księstwa Litewskiego 1773–1792*, Pułtusk-Warszawa 2004).

Oczywiście to skromne spojrzenie na udział Chreptowicza w pracach KEN jest uzasadnione, ponieważ K. Tracki punkt ciężkości położył na działalności polityczną w okresie Sejmu Wielkiego. Ważne jest jednak to, że nie pominął tego wątku i w swojej pracy pokazał ten obszar aktywności podkanclerzego. Sadzę, że to właśnie historycy wychowania mogą podjąć badania w tym zakresie. Byłyby one cennym uzupełnieniem literatury czasów KEN a także biografii Chreptowicza.

Szczegóły działalności politycznej Joachima Litawora Chreptowicza przedstawił K. Tracki w dwóch kolejnych rozdziałach: rozdziale drugim *Działalność polityczna Joachima Chreptowicza w latach 1787–1791* (ss. 73–148) oraz w rozdziale trzecim *Joachim Chreptowicz w ostatnim roku Sejmu Wielkiego* (ss. 149–233).

Autor wskazuje na kolejne etapy prac Chreptowicza w okresie bezpośrednio poprzedzającym obrady Sejmu Wielkiego i w czasie obrad tego sejmiku. Były to posiedzenia sejmików poselskich, udział w deputacji do *Ułożenia Projektów do Formy Rządów*, prace nad projektem *Memoriału miast*. Chreptowicz zajął też głos w sprawie polityki personalnej państwa związanej z rozdawnictwem przywilejów i orderów.

Ponadto, po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja, został mianowany przez króla ministrem spraw zagranicznych. Ta nominacja nie spotkała się z przychylną opinią dyplomatów akredytowanych w Rzeczypospolitej (s. 161.). Autor odnalazł bowiem stanowiska, w których zarzucano uległość Chreptowicza wobec Rosji. To zachowanie Chreptowicza kładło się cieniem na jego postaci.

Oprócz tych politycznych zagadnień jeszcze raz przywołał autor udział Chreptowicza w opiece nad Akademią Wileńską.

Ponownie posiłkując się książką A. Jobert'a napisał: „Należy się domyślać, że właśnie jego wstawiennictwu [Chreptowicza – d.m. JK] zawdzięcza Akademia Wileńska wydanie ustawy przez KEN (2 lutego 1790 r.), nadającej szerokie swobody tamtejszej społeczności akademickiej, w tym autonomiczne prawo wyboru rektorów i prorektorów, unormowane wynagrodzenie oraz prawo do noszenia mundurów przez profesorów uczelni” (s.100.). Jak sądzę, autor ma na myśli *Ustawy KEN*, które były dokumentem KEN, zatwierdzonym przez sejm. Regulowały one cały system szkolny w Rzeczypospolitej – nie tylko na terenie Litwy, ale także na terenie Korony. A zatem te szerokie swobody dla społeczności akademickiej, o których pisze autor, były przywilejem nie tylko w Szkole Głównej W.Ks.Lit. w Wilnie ale także Szkole Głównej Koronnej w Krakowie.

W Zakończeniu autor wskazał, że po upadku państwa polskiego Chreptowicz odszedł od działalności politycznej a jego zainteresowania skupiły się wokół spraw związanych z nauką. Tracki zasygnalizował bowiem, że Chreptowicz znalazł się wśród założycieli Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Autor podjął też próbę oceny działalności podkanclerzego i zwrócił uwagę, iż działał on przez cały okres rządów Stanisława Augusta, z którym „łączyło go niemal wszystko – poglądy polityczne, oświeceniowa umysłowość, zamiłowanie kulturalne i artystyczne” (s. 236.).

W aneksie, autor zamieścił poemat z 1780 r. na cześć Chreptowicza *Dire in Valcunum*, którego autorem był ks. eksjezuita Michał Korycki. W utworze tym Korycki pokazał wielkie zalety i zasługi podkanclerzego litewskiego a także zagrzewał innych do pracy dla dobra Rzeczypospolitej.

Recenzowaną pracę zamykają dwa indeksy: indeks osób i indeks nazw geograficznych. Niewątpliwie są one bardzo przydatne i pomagają odnaleźć w tekście interesujące fragmenty.

Książka zawiera także streszczenia w językach litewskim, białoruskim i angielskim, które znajdzie czytelnik na początku rozprawy.

Praca K. Trackiego odkrywa, pozostającą dotąd w cieniu, postać Joachima Litawora Chreptowicza. Autor ukazał tę postać na dość szerokim tle wydarzeń społeczno-politycznych w Rzeczypospolitej oraz w Europie. Dzięki temu praca rozszerza wiedzę na temat rządów Stanisława Augusta, szczególnie w okresie obrad

Sejmu Wielkiego. Walorem pracy jest także to, że autor ukazał Chreptowicza nie tylko jako polityka, ale również spojrzął na niego od strony czysto ludzkiej – jako męża i ojca rodziny. Widzimy bowiem Chreptowicza zaangażowanego politycznie, targanego zmiennymi wydarzeniami w Rzeczypospolitej, ale także przeżywającego swoje osobiste, rodzinne dramaty – śmierć żony i syna.

Wartka narracja sprawia, że książkę czyta się z zainteresowaniem. Język jest poprawny, a drobne błędy literowe (s. 29, 39, 59, 69, 76, 159) nie zaburzają lektury i nie wpływają na stronę merytoryczną pracy. Mankamentem jest natomiast brak bibliografii. Czytelnik zainteresowany dziejami epoki stanisławowskiej miałby zapewne pomoc w swobodnym poruszaniu się po literaturze przedmiotu. Duża bowiem liczba przypisów (w sumie 1118), czasami

dość rozbudowanych, nie ułatwia odnalezienia ważnych tytułów.

Sadzę, że praca ta może być także inspiracją do podjęcia badań przez historyków wychowania i spojrzenia na działalność Chreptowicza w okresie KEN a także ukazanie jego roli jako mecenasa nauki i kultury.

Janina Kamińska

¹ Korespondencję Jana Chevalier'a do Marcina Poczobuta przygotowuję do druku. Uzyskałam już zgodę Birutę Butkewiçniçnej dyrektor Biblioteki Uniwersytetu Wileñskiego na publikacjç.

Janina Wołczuk, *Rosja i Rosjanie w szkołach Królestwa Polskiego 1833–1862. Szkice do obrazu*, Wrocław 2005, Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego: Acta Universitatis Wratislaviensis No 2827 ss. 395, 1 nlb, 12 nlb z ilustracjami.

Książka Janiny Wołczuk jest kontynuacją i rozwinięciem jej badań nad obecnością języka rosyjskiego w społeczeństwie polskim od I rozbioru do powstania listopadowego (zob. *Znajomość i nauczanie języka rosyjskiego w Polsce do roku 1832*, 1992 a także liczne artykuły). Bohaterem zbiorowym recenzowanej publikacji są nauczyciele Rosjanie, zatrudnieni po powstaniu listopadowym w szkołach Królestwa Polskiego, a celem podstawowym zbudowanie możliwie obiektywnego obrazu tej grupy, przekraczającego tradycyjny wizerunek rusyfikatorów. Uzasadniając takie podejście we Wstępie, J. Wołczuk wskazuje, iż w dotychczasowych badaniach nad szkolnictwem i nauczycielami w Królestwie Polskim w okresie międzypowstaniowym skutki działalności nauczycieli rosyjskich rozpatrywano z reguły jedynie w kontekście rusyfikacji, a badacze skupiali się na celach i narzędziach polityki oświatowej caratu, „na przesłedzeniu antypolskich zamierzeń i intencji władz oświatowych w Petersburgu i ich przedstawicieli w Warszawie, co prowadzi w warstwie interpretacyjnej do postrzegania podzaborowej [sic!] szkoły średniej w Królestwie jako pola zmagañ z rusyfikacją.[...] do kreowania czarno-białego

obrazu polskiej szkoły średniej okresu międzypowstaniowego [...] jest [to – IS] nie tyle uproszczeniem rzeczywistości, co raczej jej projekcją. Projekcja zaś jest funkcją wyznawanych poglądów i nie powinna być głównym źródłem do poznawania przeszłości” (s. 10).

Autorka przekonuje, że czas obecny umożliwia już podejście bez emocji do badań funkcjonowania szkoły w dobie międzypowstaniowej. Sama przygląda się wyłonionej do badań grupie (głównym kryterium włączenia do tej grupy była przynależność do prawosławia), nie tracąc z oczu celów politycznych władz, stawianych przed szkołą w Królestwie, warunków politycznych, w jakich działała szkoła i pamiętając, że nauczanie języka rosyjskiego, który w tamtym czasie zaczynał funkcjonować jako język wykładowy w szkołach polskich, nie było zwykłym tylko poznawaniem języka i kultury innego narodu.

Książka o nietypowej strukturze w części pierwszej, zatytułowanej *Szkice do obrazu* (ss.19–194) zawiera pięć studiów tematycznych: „Car, „Jego Dostojna Familia” i „Szafarze łask monarszych”, „Jak to z hymnem było”, „Granatowy mundur i zielony mundurek”, „W kręgu języka i literatury rosyjskiej”, „Nauczyciele i uczniowie”. Tworzą one – jak wyjaśnia